

Dr Daniel K. Darko, Ewangelia Łukasza, Sesja 32, Jezus w Jerozolimie, Część 2, Ostatnia Wieczerza i Zdrada, Łukasza 22:1-53

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Daniel K. Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To sesja 32, Jezus w Jerozolimie, część 2, Ostatnia Wieczerza i zdrada, Łukasz 22:1-53.

Witamy ponownie w serii wykładów biblijnych eLearning na temat Ewangelii Łukasza.

Do tej pory widzieliśmy, jak Jezus przybył do Jerozolimy i spędził trochę czasu nauczając w świątyni. Widzieliśmy, jak spotykał się z przywódcami świątyni podczas publicznych debat na różne tematy, a w rozdziale 21 widzieliśmy, jak Jezus przepowiadał przyszłe wydarzenia, mianowicie dotyczące świątyni, świata, przyjścia Syna Człowieczego i tym podobnych. Teraz, w tym wykładzie, zaczynamy widzieć posługę Jezusa, a Jezus zaczyna teraz kończyć sprawy w Jerozolimie.

Wyobraź sobie, że Pascha jest już bardzo blisko, do miasta przybywa więcej pielgrzymów, Jerozolima staje się coraz bardziej zaludniona, a on i jego uczniowie zaczynają myśleć o Paschy. Teraz, nieświadomi tego uczniowie, zdrada Jezusa jest bliska. Łukasz teraz kieruje naszą uwagę w rozdziale 22, aby zacząć prowadzić nas do Ostatniej Wieczerzy, przygotowania do Ostatniej Wieczerzy i tego, jak Jezus zostanie zdradzony.

W tym konkretnym wykładzie skupiam się na wydarzeniach prowadzących do Ostatniej Wieczerzy, a następnie przechodzę do momentu, kiedy zostanie zdradzony. Zaczniemy więc od rozdziału 22, od wersetów 1 do 13, i czytam. Teraz zbliżało się Święto Przaśników, zwane Paschą, a arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak Go zabić.

Bo bali się ludu. Wtedy szatan wszedł w Judasza, zwanego Iskariotą, który był z liczby dwunastu. Odszedł i naradzał się z arcykapłanami i urzędnikami, jak by go im wydał.

A oni się uradowali i zgodzili się dać mu pieniądze. On więc zgodził się i szukał okazji, aby go im wydać pod nieobecność tłumu. Potem nadszedł dzień Przaśników, w którym należało ofiarować baranka paschalnego.

Jezus posłał Piotra i Jana, mówiąc: Idźcie i przygotujcie nam Paschę, abyśmy mogli zjeść. Powiedzieli mu: Gdzie chcesz, abyśmy przygotowali? On im rzekł: Oto, gdy wejdziecie do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wejdzie.

I powiedz gospodarzowi domu: Nauczyciel mówi ci: Gdzie jest izba gościnna, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? I pokaże ci dużą, gotową salę na górze. Przygotuj ją tam. I poszli i znaleźli ją tak, jak im powiedział, i przygotowali Paschę.

Prawdopodobnie widzieliście mnie lub słyszeliście, jak nawiązywałem do Jezusa wysyłającego uczniów, gdy zbliżał się czas triumfalnego wjazdu, aby poszli i szukali kultu. Widzimy tutaj tę samą formułę: On wie, że czas Paschy jest bliski, wysyła dwóch i opisuje w żywych słowach mężczyznę niosącego dzban wody, którego spotkają. Kiedy spotykają tego mężczyznę, idą za nim i proszą, aby udostępnił im pokój gościnny, który jest dużą przestrzenią w górnym pokoju, aby mogli zjeść Paschę.

To będzie trudne. Zauważ kilka rzeczy, które dzieją się w Ewangelii Łukasza, o których nie będzie wzmianki w innych Ewangeliach. Widzimy, że urzędnicy mają na celu dotarcie do Jezusa.

W przeciwieństwie do innych przypadków, których szukali urzędnicy, język, który został użyty, miał zniszczyć Jezusa. Tutaj faktycznie planowali skazać go na śmierć. To jest wielka, wielka sprawa.

To rzeczywiście poważny problem. Łukasz stwierdza, że cel jest jasny: zabić go. Zauważ, że gdy myślimy o Paschy, jak wspominałem wcześniej, tłumy ludzi przyjdą do tego miasta, które nie jest już tak duże, jak myślimy dzisiaj.

Miasto będzie zatłoczone, gdy pielgrzymi i Żydzi z różnych części świata przybędą do miasta. Józef Flawiusz przypomina nam, że należy spodziewać się około dwóch i pół miliona ludzi, którzy przybędą do miasta podczas Paschy. To będzie dużo w pierwszym wieku.

Jednak tak, to właśnie wydarzy się w pewnym momencie. Judasz będzie gotowy zdradzić Jezusa. Ale Łukasz wspomni nam, że musimy być świadomi, podobnie jak Teofil, że to, co jest przejrzyste w wydarzeniach posługi Jezusa, nie jest tylko ludzkim wysiłkiem.

Ale w rzeczywistości istnieje ważny duchowy wymiar tego, co się dzieje. Łukasz najpierw przypomniał nam, że na samym początku posługi Jezusa w rozdziale czwartym, będzie on kuszony przez diabła. A Szatan wystawi go na próbę i zostanie pokonany.

Ale tutaj Łukasz przypomni nam, że Judasz będzie pod wpływem Szatana. Tak, sam Judasz musi zostać pociągnięty do odpowiedzialności za to, co robi. Ale Łukasz nie chce, abyś przegapił fakt, że istnieje duchowy wpływ na Judasza, aby spróbować zdradzić Jezusa ludziom.

Judasz jest współwinni w tym sensie, że wyraziłby zgodę; zgodziłby się na warunki z przywódcami, którzy zgodziliby się na otrzymanie od nich pieniędzy. Będzie próbował ustalić czas, który będzie najbardziej sprzyjający zdradzie lub ujawnieniu im Jezusa. Widzicie, że w tej historii, gdy na nią patrzymy, arcykapłan i urzędnicy, urzędnicy żydowscy, byli zachwyceni, że Judasz był gotowy to zrobić.

Więc zaoferowali mu pieniądze. Łukasz chce podkreślić w relacji, którą właśnie przeczytałem, że Pascha jest w centrum tego i chce, abyś wiedział. Podkreśla lub odnosi się do Paschy sześć razy w fragmencie, który ci tylko wspominałem.

Pascha jest znacząca. Dlaczego? Ponieważ Pascha przed Drugim Świątynią upamiętnia wyzwolenie ludu Bożego przez Boga w kraju, w którym byli zniewoleni, w tę noc, kiedy anioł śmierci przeszedł, a oni tak się spieszyli, żeby się wydostać, że przygotowali cały ten szybki posiłek. Znasz relację z Exodusu, do której się tu odwołujemy lub do której nawiązujemy, kiedy mówimy o Paschy.

Ale w okresie po wygnaniu w judaizmie Drugiej Świątyni Pascha stała się czasem upamiętniania przeszłości, a także wyobrażania sobie przyszłych oczekiwań mesjańskich, gdy Mesjasz miał przyjść, aby wyzwolić lud Boży. Cóż, Jezus powiedział, w relacji Łukasza, że odkrywamy, że będą przygotowywać się do Paschy. Żydzi przybędą z całego świata do tego miejsca.

Tak, odkupienie Boże nadejdzie tutaj. Ale zobaczmy, jak się ono rozwinie, gdy Jezus i jego uczniowie będą się przygotowywać. Dwóch kierowników logistyki, Piotr i Jan, zostało wysłanych, aby przygotować to miejsce.

Przygotowując się, czynimy te szybkie obserwacje. Należy zauważyć, że podobieństwa między podobieństwami, które można znaleźć w triumfalnym wjeździe i Paschy w odniesieniu do wysłania dwóch uczniów, są powodem, dla którego niektórzy zasugerowali, że poszukiwanie kultu było czymś, co być może robili Jan i Piotr. Inną rzeczą, którą można zauważyć w relacji, którą przeczytałem, jest zdolność Jezusa do przewidzenia, że ktoś się pojawi, spotkają tę osobę, miejsce jest żywo opisane, a osoba ta również wyraziła zgodę na ich prośbę i zaoferowała im miejsce na spędzenie Paschy.

Inną rzeczą, którą znajdujemy w Ewangelii Łukasza, a której nie znajdujemy w innych ewangeljach, jest to, że Łukasz odnosi się do lampy paschalnej jako bardzo ważnej części tego, co się dzieje. Zazwyczaj Pascha gromadzi rodzinę. Możesz mieć 20, a niektórzy powiedzą, że od 12 do 20 osób, a cała lampa zostanie poświęcona i wykorzystana do posiłku paschalnego.

Lampa zgaśnie. Lampa świata straci swoje życie w tej konkretnej Paschy. Jedną z innych rzeczy, które znajdujemy tutaj w Ewangelii Łukasza, a inni ewangelisci piszą

inaczej, jest fakt, że Łukasz w Ewangelii Łukasza Jezus jest tym, który inicjuje Piotra i Jana, aby poszli i przygotowali dla nich miejsce.

W innych ewangeljach uczniowie przychodzą do Jezusa z pytaniem, czy powinni pójść i znaleźć miejsce do przygotowania. Innymi słowy, gdy ludzie przychodzą do miasta, uświadamiają sobie, że muszą zrobić miejsce na przygotowanie Paschy. Zabezpieczyli ten duży pokój, a następnie Łukasz przejdzie od wersetów 14 do 23, aby zacząć opowiadać nam trochę więcej o uczcie paschalnej.

Od wersetu 14, gdy nadeszła godzina, On zasiadł przy stole, a uczniowie z Nim. I rzekł do nich: Bardzo pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpieł. Bo powiadam wam, że nie będę jadł, aż się wypełni w królestwie Bożym.

I wziął kielich, i podziękowawszy, rzekł: Weźcie, weźcie i podzielcie między siebie. Albowiem powiadam wam, że odtąd nie będę już pił z owocu winorośli, aż przyjdzie królestwo Boże. I wziął chleb.

A gdy podziękował, połamał i dał im, mówiąc: To jest ciało moje, które wam jest dane. Czyńcie to na pamiątkę moją. Podobnie i kielich, gdy jedli, powiedział: Ten kielich, który za was jest wylany, jest nowym przymierzem we krwi mojej.

Lecz oto ręka tego, który mnie zdradza, jest ze mną na stole. Dla syna człowieczego, postanowione jest, lecz biada człowiekowi, przez którego będzie wydany. I zaczęli wypytywać jeden drugiego, który z nich mógłby być tym, który miał to uczynić.

Szybko, zanim rozwinę temat i pokażę ci pewne paralele, zwróć uwagę na coś z wersetu 16 lub może wersetu 17. Jezus będzie dziękował nad kielichem. Wziął kielich, a potem dziękował.

A potem zauważasz coś znowu w wersecie 20. Wziął kielich, mówiąc ten kielich. Więc w Łukaszu kielich jest błogosławiony dwa razy.

Drugie odniesienie w rozdziale 20, w wersecie 20, jest po tym, jak zjedli. Teraz, zatrzymajmy tę myśl, gdy będziemy kontynuować. Kiedy myślisz o Paschy, zróbmy kilka szybkich obserwacji.

W przeciwieństwie do Marka, który mówi o wieczorze, który nadszedł, Łukasz nie chce mówić o wieczorze per se, ale chce wskazać, że nadeszła godzina, aby mogli mieć Paschę. Łukasz chce nam również przypomnieć, że ludzie, którzy są z Jezusem, muszą być nazywani apostołami. Tutaj Łukasz ostrożnie dobiera słowa.

Nie chce nazywać ich dwunastymi, ponieważ Judasz może ich zdradzić, a oni tracą Judasza. Ogłasza również, że będzie to jego ostatni posiłek z nimi i że będzie cierpieł, ale będzie to ostatni posiłek przed królestwem Bożym. Przyjrzenie się temu opisowi

pokazuje to, co zauważyłem wcześniej: Łukasz jest wyjątkowy, wspominając, że Jezus pobłogosławił kielich dwa razy.

Najpierw wziął kielich i podziękował, a potem po posiłku wziął kielich ponownie i wspomniał o królestwie Bożym dwa razy w kazaniu o posiłku paschalnym. Inna rzecz, którą znajdziesz w Łukaszu, a której nie ma w innych ewangeliach, jest godna uwagi — zastępczy czyn Jezusa.

Kiedy Jezus składa podziękowania i mówi o chlebie, będzie mówił o chlebie, który jest łamany dla ciebie w ich imieniu, a następnie Jego krew zostanie wylana za ciebie. Łukasz ma teologiczny lub zbawczy komponent tego zastępczego aktu, jak widzimy rozwijającego się w posiłku paschalnym. Tutaj Jezus przepowiada, że jego zdrajca je z nimi obiad, ale biada tej osobie, która jest przygotowana, aby ich zdradzić.

Powiedziawszy to, Łukasz wspomniał wcześniej, że Szatan wszedł w Judasza, aby to zrobić. Szatan jest bardzo aktywny w posłudze Jezusa w królestwie Bożym. Jak wspominałem w poprzednich wykładach, trzeba zrozumieć duchową kosmologię Łukasza.

Królestwo Boże nadchodzi, a królestwo Boże jest w opozycji do królestwa ciemności, królestwa Szatana, a Szatan robi wszystko, aby spróbować podważyć dzieło królestwa Bożego. Nie dzieje się tak w przypadku braku ludzkiej odpowiedzialności, ale gdy ludzie się wysilają, duch Szatana ich wykorzystuje lub duch Boga ich wykorzystuje. Teraz, wracając do Paschy, ten posiłek paschalny i wydarzenie w tej Paschy staną się ważną częścią chrześcijańskich sakramentów.

Przyjrzyjmy się szybko i porównajmy narrację Łukasza z narracją Marka i Mateusza, abyśmy mogli poczynić pewne obserwacje na temat tego ważnego wydarzenia w naszej chrześcijańskiej tradycji. Kiedy patrzymy na tę relację, którą Łukasz przedstawia o Jezusie, wspominałem już, że Łukasz błogosławi kielich dwa razy i dwa razy wspomina o królestwie Bożym. Ale jest jeszcze coś, co powinienś tutaj zauważyć: Łukasz jest jedynym, który wspomina o tym zastępczym akcie.

To jest moje ciało, które jest wam dane. Mateusz po prostu mówi, że to jest moje ciało, a Marek mówi, że to jest moje ciało. Łukasz jest jedynym, który mówi w mojej krwi, że nawet krew jest wylewana za was.

Łukasz jest jedynym, który o tym wspomina. Inna rzecz, którą zauważysz w Ewangelii Marka i Mateusza, dotyczy krwi; wspominają przymierze. Łukasz jest jedynym, który odnosi się do nowego przymierza w mojej krwi.

Dokąd zmierzam? Próbuję zwrócić twoją uwagę na fakt, że Łukasz nie jest jedynym, który podaje nam szczegóły chrześcijańskiej formuły Ostatniej Wieczerzy, ale Łukasz nie jest jedynym, który podaje nam kompleksową historię wczesnego

chrześcijaństwa w Ewangelii Łukasza i Dziejach Apostolskich, ale Łukasz pozostawia również silny ślad tego, co stanie się częścią naszych sakramentów. Zauważ również w paraleli, którą umieściłem, że Łukasz jest jedynym, który odnosi się do mnie. Innymi słowy, jeśli weźmiesz Marka i Mateusza, możemy po prostu przeczytać o kielichu i chlebie, który jest łamany, ale możemy nie usłyszeć o potrzebie robienia tego na pamiątkę Jezusa, co byłoby czymś, z czego nasza tradycja chrześcijańska byłaby bardzo, bardzo smutna, gdyby nie było to częścią tradycji.

Innymi słowy, kiedykolwiek szukasz Ewangelii, która mówi o komunii lub Eucharystii na pamiątkę Chrystusa, jedyną Ewangelią, do której się odnosisz, jest Ewangelia Łukasza. Z drugiej strony Dzieje Apostolskie mówią nam o Łukaszu i Pawle wykonujących wspólnie posługę. Można znaleźć wiele paraleli w relacji Łukasza z relacją Pawła w 1 Liście do Koryntian.

Widzisz w 1 Koryntian 11, wersety 23 do 26, kiedy spojrzysz na to i porównasz to z Łukaszem, widzisz, że Łukasz pisze, i wziął kielich, kiedy podziękował i powiedział, weźcie go i podzielcie między siebie. A potem kontynuuje, jeśli spojrzysz na paralelę, którą zaznaczyłem dla ciebie w Łukaszu, powiedział, i wziął chleb, i podziękowawszy, połamał go i dał im, mówiąc, to jest ciało moje, które za was będzie wydane. Czyńcie to na pamiątkę moją.

To jest Łukasz. Spójrzmy na paralelę Pawła. Wziął chleb, podziękował, połamał go i powiedział: To jest ciało moje, które za was jest wydane.

Czyńcie to na moją pamiątkę. Widzicie, że jest bezpośrednia paralela między Łukaszem a Pawłem. Inną rzeczą, którą tu widzicie, którą podkreślam, jest fakt, że Paweł mówi o na moją pamiątkę, a Łukasz również wspomina na moją pamiątkę.

Zauważ również, że Paweł mówi o nowym przymierzu w mojej krwi, a Łukasz mówi o nowym przymierzu w mojej krwi. Zastępczy akt dla ciebie i dla ciebie jest wspomniany raz przez Pawła, a ty powinienes to czynić na jego pamiątkę. To, co Łukasz tutaj robi, powinno nam przypomnieć, że kiedy myślimy o nowym przymierzu, tworzy to teologię Paschy Łukasza i kształtuje sposób, w jaki myślimy o komunii dzisiaj.

Teraz, czego nie mówię w tym wykładzie, to czy Łukasz promuje współsubstancjację, transsubstancjację, czy nie. Wszystko, co znajdujemy zarówno u Łukasza, jak i u Pawła, to czyńcie to na moją pamiątkę. Co oznacza ta pamięć, jest kwestią debaty między doktrynami jednej denominacji a drugiej.

Czy elementy zmieniają się w prawdziwe ciało i prawdziwą krew Jezusa, jest kwestią teologii denominacyjnej. Sprawozdanie Łukasza, w porównaniu z innymi ewangeliami i Pawłem, pokazuje to. Łukasz jest tym, który wskazuje na dwa błogosławieństwa kielicha i dwie wzmianki o królestwie Bożym.

Mateusz i Marek nie poruszają tego tematu. Wspominają tylko jedno błogosławieństwo kielicha i jedno błogosławieństwo chleba. Jezus wziął chleb, podziękował i połamał go.

Istnieje bezpośrednia analogia do tego w 1 Koryntian 11:24, a czynienie tego na moją pamiątkę jest równoległe do relacji Pawła w 1 Koryntian 24 i tego, co znajdujemy w Marka 14 i Mateusza 26. Odnoszą się do przymierza, a Łukasz i Paweł odnoszą się do nowego przymierza. Pascha staje się wtedy miejscem, w którym można by pamiętać o tym, co wydarzy się w Tygodniu Paschalnym w naszym chrześcijańskim kalendarzu i naszej chrześcijańskiej teologii w znaczący sposób, gdzie ciało, które zostanie za nas złamane, będzie związane z chlebem, który został zjedzony tego wieczoru, a krew, która została przelana dla odpuszczenia grzechów, będzie związana z kielichem, który zostanie wypity. Jezus, podczas Paschy, zaczął zachowywać się jak filozof w relacji Łukasza, gdzie, jak filozofowie, jesz i ucztujesz jak na sympozjum i wygłaszasz wspaniałe przemówienie.

Jezus zaczął rozmawiać z tymi ludźmi, ale ta jest bardzo interesująca. To pytanie o wielkość. Zawsze wydaje mi się zagadkowe, gdy czytam ewangelie, gdy widzę matkę próbującą negocjować wysokie stanowiska dla dzieci lub uczniów, myśląc o tym, kto powinien być, i zazwyczaj czas jest dla mnie po prostu nieodpowiedni.

Zbliża się zdrada Jezusa. On właśnie powiedział, że zostanie zdradzony. Biada temu, kto zostanie do tego wykorzystany, ale właśnie w czasie uczty paschalnej, spójrz, gdzie pojawi się spór.

Wiersz 24: Powstał też spór między nimi, który z nich miał być uważany za największego. I rzekł im: Król narodów sprawował nad nimi władzę, a ci, którzy sprawowali nad nimi władzę, nazywani są dobroczyńcami. Lecz nie tak jest z wami. Raczej największy między wami niech stanie się najmłodszym.

A przywódca niech będzie tym, który służy. Bo kto jest większy, ten, który zasiada przy stole, czy ten, który służy? Czyż nie ten, który zasiada przy stole, ale ja jestem pośród was, mianowicie sam Jezus, jako ten, który służy tam, w uczcie paschalnej? Wy jesteście tymi, którzy pozostali ze mną w moich próbach, a ja wam przekazuję, jak mój ojciec przekazał mi królestwo, abyście jedli i pili przy moim stole w moim królestwie i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela, jak niektórzy powiedzą, że będzie się to bardziej objawiać w księdze Dziejów Apostolskich.

Krótkie uwagi: dyskusja o wielkości wywołała odpowiedź Jezusa, a ta odpowiedź Jezusa w formie nauczania trafia do tej sympozjum- podobnej rozmowy, która powinna trafić do serca. Tak nie powinno być, prawda? Ale tak, uczniowie, podobnie jak wielu dzisiejszych przywódców chrześcijańskich, będą chcieli myśleć o wielkości nawet w złym czasie. Jezus rzuca im wyzwanie, aby zdali sobie sprawę i myśleli w

kategoriach kontrastowych. Wiecie, przywódcy tego świata, twierdzi, że przewodzą jak królowie, którzy dominują nad swoimi poddanymi, a poddani odnoszą się do nich jako do dobroczyńców.

Lubią mieć tę wielkość i kochać rzeczy innych ludzi, ale w królestwie Boga, On czyni ten kontrast. Ci, którzy chcą być więksi lub najwięksi, muszą stać się najmłodszy. Pozwólcie, że zatrzymam się i wyjaśnię.

Kiedy Jezus użył słowa najmłodszy w przeciwieństwie do większego, niektórzy zastanawiali się, o co mu chodziło. Teraz pozwólcie, że przedstawię tutaj kilka studiów kulturowych. W tej kulturze wiek jest związany z mądrością i ważnością, a dzieci nie mają znaczenia. Dzieci lub młodszy ludzie powinni być niżej postawieni, ponieważ w niektórych dzisiejszych kulturach jest prawdą, że młody wiek oznacza, że powinieneś służyć starszemu.

W mojej własnej kulturze w Ghanie, niektórzy moi przyjaciele dręczyli mnie, ponieważ byłem najmłodszy, kiedy chodziłem z nimi do szkoły. Używam tutaj słowa *bullish* w bardzo łagodny sposób, ale kiedy jestem w domu, cieszą się, że mogą mnie poprosić o przyniesienie im wody. Mogą poprosić mnie o zrobienie różnych rzeczy, a ja kulturowo oczekuję, że to zrobię. Bycie młodym oznacza, że automatycznie jesteś podporządkowany starszemu.

Jezus mówi, że jeśli chcesz być większy w królestwie Bożym, powinieneś patrzeć na ten kontrast. Ten, kto chce być największy, musi być najmłodszy sługą z urodzenia, a z samej mocy twojej pozycji w stosunku do ludzi, z którymi przebywasz, jesteś zobowiązany im służyć. Dalej mówi, że ci, którzy chcą być więksi w świeckim świecie, rządzą nim nad sobą, ale w Jego królestwie powinni raczej służyć.

Większy nie jest ten, który odpoczywa przy stole, ale ten, który służy, jak Jezus rzekomo służył uczniom w danym momencie. Jezus opowiedział im o zasadach przywództwa i służbie w królestwie, a następnie mógł nadać im autorytet do osądzania 12 plemion Izraela jako przywódców. Niektórzy uczeni i komentatorzy zasugerowali, że to właśnie wydarzy się w Dziejach Apostolskich, gdy Judasz zostanie zastąpiony przez Macieja, a 12 zostanie przywróconych, aby przewodzić mandatowi posługi królestwa. Inni zasugerowali coś innego.

Nie jesteśmy pewni, co nas najbardziej zbliży do tego, co przyniosą nam incydenty z aktami, ale zauważmy, że w kwestiach przywództwa Jezus wzywa. Do przywództwa służebnego, a nie apodyktycznego. Kontynuuje przemówienie pożegnalne, w którym Piotr włączy się do dyskusji.

Szymonie, Szymonie, powiedział, oto szatan, znowu szatan zażądał, aby cię przesiać jak pszenicę, ale ja prosiłem za tobą, aby twoja wiara nie ustała, a ty, gdy się nawrócisz, umacniaj swoich braci. Piotr powiedział do niego, Panie, gotów jestem iść

z tobą i do więzienia, i na śmierć. Jezus powiedział, powiadam ci, Piotrze, kogut nie zapieje dziś, dopóki trzy razy nie zaprzeczysz się, że mnie znasz, i powiedział mu do nich, gdy cię wysłałem bez pieniędzy, ani bez tornistra, ani bez sandałów, czy czegoś ci brakowało? Oni nic nie powiedzieli.

On im powiedział, ale teraz, kto ma pieniądze, niech je zabierze, a także i tornister, a kto ma miecz, niech sprzeda swój płaszcz i kupi jeden, bo powiadam wam, że to stworzenie musi się wypełnić i zostało zaliczone do przestępców, bo to, co jest napisane o mnie, spełniło się i powiedział: patrzcie, oto dwa miecze, a oni powiedzieli im, że wystarczy. Jezus w tym pożegnaniu chce tutaj wskazać na inny wymiar. Łukasz wspomniał, że Szatan wszedł w Judasza, aby wpłynąć na niego, aby zdradził Jezusa, ale tutaj odkrywamy, że Szatan przyszedł ponownie, próbując przesiać Piotra, jakby chciał oddzielić plewy od pszenicy i zabrać go.

Innymi słowy, Łukasz sugeruje, że narzędzie Szatana jest ogromne. Szatan robi wszystko, aby spróbować podważyć to, co się dzieje. Inną rzeczą, którą można tu zaobserwować, jest to, że Jezus interweniuje w imieniu Piotra poprzez modlitwę.

Łukasz wielokrotnie podkreślał w swojej ewangelii, tak jak będzie to czynił w Dziejach Apostolskich, że modlitwa jest niezbędna. Każda ważna rzecz musi zaczynać się od modlitwy, a modlitwa faktycznie przychodzi, a Bóg interweniuje, gdy ludzie wołają do niego w modlitwie, aby coś się wydarzyło. Nawet w takim stopniu, w jakim przypowieść o wdowie i niegodziwym sędzim pokazuje, że nawet gdy ludzie nie są wysłuchiwać w modlitwie i wytrwale trwają, odpowiedź przychodzi.

Piotr został oszczędzony przez modlitwę, a gdy został oszczędzony przez modlitwę, Jezus kontynuuje, aby ustalić, że tak, Piotr powinien wiedzieć, że teraz, gdy ma tę siłę, powinien być w stanie przyjść i pomóc innym uczniom, wzmacniając ich. Jezus, wypowiadając to stwierdzenie i przedstawiając te rzeczy, zaczyna okazywać głębokie zaniepokojenie Piotrem. Jedną rzeczą, którą powinienes wiedzieć, jest obserwacja między Łukaszem a innymi.

Łukasz mówi, że Jezus zwrócił się do Piotra i powiedział mu, że jego entuzjastyczne oświadczenie o lojalności, nawet o pójściu z nim do więzienia, jest w rzeczywistości dziełem samochwały, ponieważ powinien wiedzieć, że zanim kogut zapieje, trzy razy zaprzeczy, że Go zna. Zwróć uwagę na język w Ewangelii Marka. Marek mówi, że zanim kogut zapieje dwa razy, Piotr zaprzeczyłby się Jezusa.

Innymi słowy, Marek odnosi się do zaparcia się samego Jezusa. Łukasz odnosi się do zaparcia się Piotra w kategoriach wiedzy, znajomości Go, a nie całkowitego zaparcia się Jezusa. Jezus wzywa ich jako uczniów do gotowości i prosi, aby byli gotowi, ponieważ to, co wydaje się dzieć, jest bosko zaaranżowane.

Nie należy tracić z oczu tego, co się właśnie wydarzyło. Kiedy później podkreślamy, że Piotr zaprzeczył znajomości Jezusa w Ewangelii Łukasza, rozumiesz, że mogło być gorzej, ponieważ Szatan chciał zrobić mu to samo, co zrobił Judaszowi. Modlitwa go uratowała.

Łukasz łagodzi język, abyś zdał sobie sprawę, że zanim przejdiesz do postrzegania sesji, że być może Piotr jest bezduszny i po prostu zaprzecza Jezusowi, mówi nie, po prostu zrozum, że zaprzeczyłby znajomości z nim. Nie jest to bezpośrednia osobista zdrada, chociaż implikacje są bliskie. Następnie znajdziemy Jezusa z uczniami w pobliżu, gdzie modlitwa, coś, co zrobił, aby oszczędzić Piotra, zacznie wyłaniać się w tych dniach jako bardzo znaczące.

I czytałem z werseku 39. Wyszedł i poszedł, jak to miał w zwyczaju, na Górę Oliwną, a uczniowie poszli za Nim. A gdy przyszedł na to miejsce, rzekł im: Módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie.

I oddalił się od nich na rzut kamieniem, ukląkł i modlił się, mówiąc: Ojcze, jeśli chcesz zdjąć ze mnie tę czapkę, zdejmij ze mnie tę czapkę; wszakże nie moja wola, lecz twoja niech się stanie. I ukazał mu się anioł z nieba, który go umacniał, a będąc w agonii, modlił się gorliwie, a jego pot stał się jak krople krwi, spadające na ziemię. Gdy wstał od modlitwy, przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących ze smutku.

I zapytał ich, dlaczego śpią. Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. W swojej sesji pełnej agonii modlitwy Jezus jest na Górze Oliwnej. Tutaj należy zauważyć fakt, że w Ewangelii Łukasza Jezus nie wspomina, lub Łukasz nie wspomina Getsemani, a Łukasz nie wspomina ogrodu.

Inną obserwacją, którą tu czynimy, jest to, że zanim Jezus poszedł się modlić, Łukasz chce nam powiedzieć, że prosił również uczniów o modlitwę. Innymi słowy, jeśli wiara Piotra została oszczędzona z powodu modlitwy, teraz, gdy są w miejscu, w którym modlitwa jest tym, co zamierza uczynić, chce, aby uczniowie również się modlili. Języka odrzucania kamienia nie należy traktować jako czegoś oczywistego.

Ten język sugeruje, że Łukasz mówi nam, że Jezus był w zasięgu słuchu i w zasięgu wzroku. Innymi słowy, gdy pogrążył się w modlitwie, mogli Go usłyszeć i mogli Go zobaczyć. Więc gdy mówi dalej, że Jezus będzie się modlił, że jeśli taka jest wola Ojca, kielich zostanie od Niego odsunięty.

Nie należy zapominać, że to, do czego zmierza, to powiedzieć, że jest to intensywny moment dla Jezusa. A gdy się modlił, uczniowie go widzieli, uczniowie go słyszeli, uczniowie zdawali sobie sprawę, że przechodził przez bardzo, bardzo intensywny czas. Nie chcemy stracić z oczu tego, co dzieje się w tym bolesnym czasie modlitwy.

Ale nie należy też tracić z oczu różnych akcentów, jakie Łukasz kładzie w tej rozmowie. To był rzeczywiście czas bolesnej modlitwy i powie nam, że kiedy myślimy o uczniach i ich zmaganiach, sam Jezus będzie przechodził przez więcej zmagañ. Podczas modlitwy Łukasz zauważył to i wspomniał nam o tym.

Jezus był wyczerpany w swojej bolesnej modlitwie, aby Bóg wysłuchał jego modlitwy i zesłał anioła, który przyjdzie i go wzmocni. Zatrzymaj się na chwilę i pomyśl. Ewangelia Łukasza jest jedną z ewangelii, w której aniołowie odgrywają dużą rolę w narracji o dzieciństwie.

Posłańcy Boga, a tutaj anioł przychodzi, aby wzmocnić Jezusa, gdy modli się, że jeśli jest to wola Boga, kielich zostanie odsunięty. Po tym wzmocnieniu anioła, Łukasz mówi nam, że nadal modli się jeszcze żarliwiej. I tutaj chcę wyjaśnić pewną kwestię.

Łukasz nie mówi, że Jezus pocił się krwią lub kroplami krwi. Łukasz stwierdza, że pot Jezusa był sposobem, w jaki pot wydostawał się z jego ciała. Sportowcy czasami zauważą, że jest to jak krople krwi.

Nie powiedział, że pocił się kroplami krwi, jak często słyszymy od proroka. W Ewangelii Łukasza uczniowie spali nie dlatego, że byli leniwi. Spali, ponieważ byli przytłoczeni smutkiem, ponieważ mogli słyszeć Jezusa, tak jak mogli Go widzieć.

Smutek był intensywny. Łukasz mówi, że zasnęli z powodu smutku. Teraz, gdzie indziej, czyta się, że zasnęli, ponieważ są kiepskimi ludźmi. Łukasz jest miły, próbując dotknąć człowieczeństwa tych uczniów, którzy zmagają się z Jezusem w tych trudnych dniach w Jerozolimie.

Jakby posiłek paschalny dobiegał końca. Jakby wszystko po prostu kończyło się w czasie. Ale nie, czas zdrady jest bliski.

Gdy on jeszcze mówił, to znaczy, gdy oni jeszcze siedzieli przy stole i jedli, a on jeszcze spał, gdy mówił, oto nadszedł tłum, a człowiek imieniem Judasz, jeden z dwunastu, prowadził ich. Zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować. Lecz Jezus rzekł do niego Judaszu, czyż zdradzisz syna człowieczego pocałunkiem tych, którzy byli wokół Niego?

Więc co będzie dalej? Oni powiedzieli: Panie, czy mamy uderzyć mieczem? A jeden z nich uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. Ale Jezus powiedział: Nie, nie więcej tego, i dotknął jego ucha i uzdrowił go. Wtedy Jezus powiedział do arcykapłana i do dowódców świątyni i starszych, którzy wyszli przeciwko niemu, mówiąc: Wyszliście jak na zbójcę z mieczami i kijami.

Gdy byłem z wami dzień po dniu w świątyni, nie podnieśliście na mnie rąk, ale to jest wasza godzina i moc ciemności. To, co Jezus tutaj mówi, brzmi: nadszedł czas,

nadszedł czas, a syn człowieczy zostanie zdradzony. W Ewangelii Łukasza Judasz nie daje Jezusowi pocałunku.

W Ewangelii Łukasza Judasz przewodził ludowi i gestem nakazał pocałować Jezusa. Kiedy Jezus zapytał go, czy zdradzi pocałunkiem, arcykapłani, strażnicy świątyni i starsi są tymi, którzy są odpowiedzialni za aresztowanie Jezusa w Ewangelii Łukasza.

To nie jest duża grupa przywódców. Żydowski przywódca w Jerozolimie są tymi, którzy są odpowiedzialni, nie wszyscy Żydzi, za jego aresztowanie. Jezus nie pozwolił na gwałtowną reakcję na swoje aresztowanie, a nawet będzie kpił z ludzi, którzy przyszli, próbując im przypomnieć, jeśli pamiętacie rozdział 20, mówiłem wam, że angażowali go w tej samej grupie ludzi z pytaniem, z jakiej władzy płacicie podatki Cezarowi, zmartwychwstanie umarłych. Jezus powiedział, że był z wami w świątyni. Co jest z wami nie tak? Przyszliście tutaj, jakbyście mieli złapać kogoś, kto ma te wojska do walki. Jesteście zbyt przygotowani, ale zauważcie reakcję uczniów i to, co wszyscy ewangelisci zapisują, że Jezus uzdrowił nawet w swoim aresztowaniu niewolnik, któremu odcięto ucho, zostanie uzdrowiony przez Jezusa, ale powinniście wiedzieć, że tylko Jan zapisuje w swoim sprawozdaniu, że tym, który odetnie ucho, będzie Szymon Piotr, a niewolnikiem, któremu odetnie ucho, będzie Marek.

Łukasz o tym nie wspomina, ale przyjaciele, gdy kończymy tę sesję, pozwólcie, że przypomnę wam coś tutaj. Jezus spożywał ucztę paschalną ze swoimi uczniami i najtrudniejsza rzecz miała się wydarzyć. Jeden z jego własnych go zdradzi.

Jeden z jego własnych go zdradzi. Ale zanim zajdziesz za daleko, pamiętaj o tym. Luke przypomina nam również o naszym człowieczeństwie.

Zwraca naszą uwagę na fakt, że jesteśmy podatni na wpływ Szatana, by zrezygnować z Jezusa i robić wszelkiego rodzaju rzeczy, których nie powinniśmy robić. Przypomina nam bowiem, że to Szatan wszedł w Judasza, by zdradzić Jezusa. Przypomina nam, że Szatan chciał zrobić to samo Piotrowi i modlił się za niego.

Łukasz przypomina nam, że sam Jezus w tym trudnym czasie widział miejsce pocieszenia, aby szukać Boga w modlitwie o siłę, która jest potrzebna do tego stopnia, że anioł przyjdzie i go wzmocni. W Wielkim Tygodniu nie zapominajmy, że Wielkanoc po Wielkanocy, będziemy czytać część tej opowieści, ale zbyt szybko o tym zapominamy. Ta opowieść przypomina nam, że jesteśmy słabi bez pomocy Boga.

Bez modlitwy jesteśmy podatni na upadek. Jesteśmy narażeni na wszelkiego rodzaju wpływy bez siły, którą daje Bóg. Jeśli Piotr potrzebował modlitwy, aby ustać, jeśli Jezus potrzebował modlitwy, aby ustać i iść dalej, aby Piotr nadal zaprzeczał znajomości Jezusa i nadal miał Jezusa w swojej modlitwie, cierpiąc do tego stopnia, że potrzebował pomocy.

Myszę, że ty i ja również potrzebujemy pomocy. Nie chodzi o to, aby zaniedbać naszą ludzką odpowiedzialność, ale przypomnijmy sobie, że wkraczając w Tydzień Męki Pańskiej, rozpoczynamy Tydzień Męki Pańskiej tutaj, a później będziemy mieć kilka wykładów, aby omówić resztę. Przypomnijmy sobie, że jesteśmy wrażliwi i potrzebujemy Boga, a tylko dzięki Jego łasce jesteśmy w stanie pójść tam, gdzie On chce, abyśmy byli.

Ale przede wszystkim, Jezus jest zdradzony nie za to, co zrobił, ale za to, co Szatan chce osiągnąć i za to, co osoby takie jak Judasz są gotowe oddać, aby go zdradzić. Za co? To dobre pytanie. Wszystko po to, abyśmy my i ty mieli odpuszczone nasze grzechy, gdy ten, który jest zdradzony, pójdzie na krzyż i zapłaci dług, którego nie miał, i zapłaci za zbrodnię, której nie popełnił i poniósł winę, której nie był współwinny, ale w której ty i ja byliśmy winni.

Niech Bóg nam pomoże i przyjmie i pokocha Jezusa Chrystusa za to, jak wiele jest w stanie zrobić i chce pójść aż na krzyż dla nas, a my spojrzymy na Judasza i Piotra z pewnym współczuciem i samoświadomością, gdy będziemy przechodzić przez te wykłady. Dziękuję bardzo i niech Bóg błogosławi cię tak bardzo za śledzenie tej serii z nami. Dziękuję.

To jest dr Daniel K. Darko w swoim nauczaniu o Ewangelii Łukasza. To jest sesja 32, Jezus w Jerozolimie, część 2, Ostatnia Wieczerza i Zdrada, Łukasz 22:1-53.